Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 52.985

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 31 (2301) Piątek, 6. II. 1959 r. Cena 50 gr

XXI ZJAZD KPZR

Trzecia rozmowa premiera Chruszczowa z ambasadorem Krollem

MOSKWA (PAP) 5. 2.

Premier Związku Radzieckiego Chruszczow przeprowadził w środę wieczorem trzecią z kolei, w ciągu ostatnich 10 dni, rozmowę z ambasadorem NRF w Moskwie Hansem Krollem.

NA ZDJĘCIU: I sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow wśród delegatów na Zjazd w Sali Georgijewskiej Wielkiego Pałacu Kremlowskiego.

CAF — radiofoto z Moskwy

...zakończył obrady

...chwała o zwołaniu w 1961 r. XXII Zjazdu

Przemówienie końcowe N. Chruszczowa

...OSKWA (PAP) 5. 2.

...Przemówienie końcowe Nikity Chruszczowa trwało prawie dwie godziny. Sala przyjęła je długotrwałymi oklaskami.

Następnie Zjazd zatwierdził jednomyślnie rezolucję w sprawie referatu Chruszczowa i wskaźniki rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1959—1965.

W imieniu prezydium XXI Zjazdu Nikita Chruszczow złożył wniosek, by delegaci podjęli uchwałę w sprawie zwołania kolejnego XXII Zjazdu KPZR nie w 1960 roku, lecz w 1961 r. Uchwała została powzięta jednomyślnie.

Nikita Chruszczow powiedział następnie, że pod adresem XXI Zjazdu napłynęły wnioski domagające się podjęcia uchwał dotyczących wykluczenia z partii, zastosowania represji partyjnych i innych personalnych spraw partyjnych.

Zjazd polecił Komitetowi Centralnemu KPZR, by zajął się rozpatrzeniem tych wniosków.

Dochodzi godzina 14.37 czasu moskiewskiego. Pierwszy sekretarz KC KPZR Nikita Chruszczow ogłasza XXI Zjazd KPZR, który nazwano Zjazdem budowniczych komunizmu, za zamknięty. Wszyscy wstają z miejsc. W sali wybucha owacja. Prezydium Zjazdu intonuje Międzynarodówkę, podchwytuje ją cała sala.

Po odśpiewaniu Międzynarodówki Nikita Chruszczow wznosi okrzyk „Niech żyje braterstwo między narodami krajów socjalistycznych", „Niech żyje pokój na całym świecie", „Niech żyje komunizm". Rozlegają się huczne oklaski i okrzyki „hurra".

Podsumowując wyniki obrad XXI Zjazdu KPZR, pierwszy sekretarz KC KPZR N. S. Chruszczow stwierdził, że przebieg obrad stał się dobitnym dowodem ogromnego zespolenia i jednomyślności partii, wielkiej aktywności organizacji partyjnych i wszystkich komunistów.

Zjazd budowniczych komunizmu

— Słusznie nazywa się XXI Zjazd naszej partii — powiedział Chruszczow — Zjazdem budowniczych komunizmu, Zjazdem, który stał się symbolem wkroczenia naszego kraju w nowy historyczny okres rozwoju — rozwiniętego budownictwa społeczeństwa komunistycznego. Zjazd zamanifestował potężną, twórczą siłę idei marksizmu - leninizmu, ich żywotną, nierozerwalną więź z praktyką mas ludowych, które budują wspaniały gmach komunizmu.

Przyjemnie było słyszeć z trybuny Zjazdu mocne i zdecydowane głosy ludzi, którzy przyszli tu z głębi samego życia, z głębi mas ludowych, ludzi, którzy znają myśli, i uczucia i nastroje milionów i dają im wyraz. Ich przemówienia odzwierciedlają entuzjazm narodu radzieckiego, który praktycznie przystąpił do wcielania w życie wspaniałych zadań planu 7-letniego.

Mówca oświadczył, że Komitet Centralny partii i Rada Ministrów ZSRR uwzględnią życzenia i propozycje wypowiedziane na Zjeździe. Podkreślił on, że należy polecić Państwowej Komisji Planowania oraz organom republikańskim i terenowym uważne przestudiowanie licznych konkretnych propozycji ludzi pracy, wysuniętych w toku dyskusji nad wskaźnikami planu, oraz podjęcie kroków w celu ich realizacji.

N. S. Chruszczow wskazał również, że w przemówieniach przedstawicieli bratnich partii komunistycznych i robotniczych reprezentowanych na XXI Zjeździe, a także w pismach powitalnych tych partii brzmiały wzruszające słowa zaufania i szczerej sympatii tych partii i narodów krajów socjalistycznych, a także obrońców pokoju, demokracji i postępu na całym świecie żywionych dla KPZR i Kraju Rad.

— Powitanie bratnich partii — powiedział Chruszczow — rozmowy ich przedstawicieli z delegatami na nasz Zjazd i z masami pracującymi Moskwy, były wspaniałą manifestacją jednomyślności, siły i zespolenia międzynarodowego ruchu komunistycznego na zasadach marksizmu-leninizmu.

Nasza partia i naród — kontynuował mówca — uważają za swój obowiązek internacjonalistyczny umacniać stale więzy przyjaźni i solidarności proletariackiej z masami pracującymi i siłami demokratycznymi na całym świecie, rozwijać siły potężnego obozu socjalistycznego, walczyć nieustannie o pokój między narodami. Chruszczow podkreślił, że w przebiegu obrad Zjazdu znalazła wyraz wola partii, całego narodu radzieckiego, aby wcielić w życie plany budownictwa komunistycznego, aby uczynić wszystko dla zachowania pokoju, zapewnienia pokojowego współistnienia krajów o różnych systemach społecznych. — Jest to właśnie—powiedział Chruszczow — najważniejsza cecha charakterystyczna naszego Zjazdu. Nawet zwolennicy „zimnej wojny", gdyby się zdobyli na obiektywną ocenę wydarzeń, przekonaliby się, że plan uchwalony przez nasz Zjazd, ma na celu zapewnienie pokojowego współistnienia, utrwalenie pokoju na całym świecie.

Narody zadecydują który ustrój jest lepszy

Poruszając niektóre zagadnienia obecnej sytuacji międzynarodowej Chruszczow powiedział:

W świecie zaszły duże zmiany. Są kraje, które tworzą wspólnie światowy system socjalistyczny, są też kraje wchodzące w skład światowego systemu imperialistycznego. Ale mamy też kraje, które nie są socjalistyczne, ale których nie można też zaliczyć do krajów systemu imperialistycznego. Kraje te, które w wyniku walki wyzwoleńczej zdobyły niezawisłość narodową, pragną kroczyć własną drogą, omijać kapitalistyczne stadium rozwoju, pragną położyć kres uciskowi kolonialnemu i rozpocząć budowę społeczeństwa na innych zasadach. Wielu działaczy politycznych w tych krajach powiada, że pragną budować socjalizm. Co prawda wymawiają oni słowo „komunizm" z wysiłkiem i nie zawsze wyraźnie precyzują swe pojęcie o socjalizmie. Jednakże nie ulega wątpliwości, że działacze ci ustosunkowują się życzliwie wobec krajów socjalistycznych, nie dopatrują się w nich swych antagonistów nie traktują ich jako przeciwników swych dążeń do budowy nowego życia wolnego od imperialistów, wolnego od ucisku kolonial-

Ciąg dalszy na str. 2

...owarzyszka Nowotkowa ...wśród mieszkańców Łap

...bm. odbyła się w Łapach ...demia poświęcona ob...dom 40-lecia Komuni...cznej Partii Polski, w ...rej między innymi wzię...udział: tow. **Nowotkowa**, ...a I sekretarza KC PPR, ...rcelego Nowotki oraz ...onek egzekutywy Komi...go Wojewódzkiego PZPR ...Białymstoku, tow. **Walen...Awier.** Po referacie oma...ającym tradycje KPP, ...ry wygłosił sekretarz KP ...PR w Łapach, tow. An...rzej Panasiuk, zabrała ...os tow. Nowotkowa, dzię...ując za zaproszenie do Łap, ...ałe część swego życia spę...ił jej mąż, pracując w ...iejscowych Zakładach Na...rawczych Taboru Kolejo...ego.

...tow. Nowotkowa spotkała się ...ardzo serdecznym przyjęciem ...strony mieszkańców Łap, cze...m dowodem jest wręczenie jej ...ez delegacje szkół i zakładów ...ry licznych wiązanek kwia...w i upominków. Między inny...mi delegacja młodzieży z Liceum Pedagogicznego i z Zasadniczej Szkoły Skórzanej, wręczając kwiaty i upominki, zapewniła tow. Nowotkową, że wszyscy uczniowie tych szkół będą starać się, aby postępować w życiu jak najgodniej, prosząc jednocześnie o wyrażenie zgody, aby szkoły ich nosiły imię wielkiego rewolucjonisty, tow. Marcelego Nowotki.

Akademia przebiegła w nadzwyczaj uroczystym nastroju, a na zakończenie odbyła się część artystyczna, w której wzięli udział harcerze z miejskiego hufca w Łapach. (L)

W katastrofie ...amolotowej w USA ...zginęło 65 osób

...OWY JORK (PAP) 5. 2.

Według ostatecznych da...ych, w katastrofie samolo...wej, która wydarzyła się ...środę w Nowym Jorku, ...inęło 65 osób, w tym ...ach członków załogi. Czte...motorowy turbośmigłowiec „Lockhes-Electra", który za...dwie przed 10 dniami roz...począł służbę na linii Nowy ...rk — Chicago, podchodząc ...do lądowania na lotnisku La Guardia w Nowym Jorku ...padł do rzeki East River i ...eksplodował. Katastrofa wy...darzyła się tuż przed półno...

Uwaga Czytelnicy „Gazety Białostockiej"

z powiatów:

- **Zambrów**
- **Łomża**
- **Kolno**

W celu wcześniejszego dostarczania „Gazety Białostockiej" do Zambrowa, Łomży i Kolna — w najbliższych dniach zostanie wprowadzony przez „Ruch" specjalny samochód, który będzie dowoził gazetę co dnia do wspomnianych trzech powiatów. W związku z tym już wkrótce w Zambrowie, Łomży i Kolnie oraz kioskach w rejonie tych powiatów „Gazeta Białostocka" ukazywać się będzie w sprzedaży we wczesnych godzinach porannych: w Zambrowie i Łomży około godziny szóstej rano, w Kolnie około siódmej rano. Prenumeratorzy „Gazety Białostockiej" w tych powiatach będą otrzymywać gazetę na bieżąco, bez jednodniowego opóźnienia.

Czy ślady „Hansa Hedtofta"?

SZTOKHOLM (PAP) 5. 2.

Jak donosi dziennik duński „Berlingske Tidende", pasażerowie samolotu amerykańskiego „Douglas DC-4", zauważyli w środę o godzinie 18.49 złamany maszt i długą belkę należącą prawdopodobnie do zaginionego statku duńskiego „Hans Hedtoft".

Kompania, do której należał zaginiony statek duński „Hans Hedtoft" zaprzecza, jakoby przedmioty zaobserwowane przez samolot amerykański stanowiły szczątki statku.

KENNAN:

Zachód powinien pójść na ustępstwa

WASZYNGTON (PAP) 5. 2.

George F. Kennan, b. ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie, oświadczył w środę w Kongresie USA, iż **Zachód powinien opracować plan pewnych ustępstw wobec ZSRR w sprawie Niemiec oraz bezpieczeństwa europejskiego.**

Kennan powiedział, że istnieje kilka dziedzin, w których Zachód mógłby poczynić ustępstwa:

- **Plany zaopatrzenia NFR w pociski, które można wyposażyć w głowice jądrowe.**
- **Ewentualne wycofanie wojsk amerykańskich, brytyjskich i francuskich z NRF.**
- **Przyszły status Niemiec.**
- **Układ o bezpieczeństwie europejskim.**

Za 32 dni III ZJAZD PZPR

● Szkoły ● świetlice ● remizy strażackie ● zlewnie mleka

w Czynie Zjazdowym

Wiadomo, że za świadczenia finansowe, które wpłacają do Skarbu Państwa chłopi, buduje się drogi, szpitale, szkoły. Te same chłopskie złotówki przeznaczane są przez państwo na melioracje, elektryfikację i rozbudowę przemysłu.

Ale wiadomo również, że ludzie są niecierpliwi. Chcieliby mieć już, natychmiast w każdej swojej gromadzie nową szkołę, w każdej swojej większej wsi świetlicę, zlewnię mleka lub strażacką remizę. Państwo buduje drogi, ale mieszkańcy wsi chcieliby mieć naprawioną każdą drogę, którą użytkują. I właśnie III Zjazd partii oraz Tysiąclecie Państwa Polskiego zmobilizowały mieszkańców z dziesiątków wsi białostockich do czynów społecznych, do budowy i naprawy najpotrzebniejszych dróg, do budowy szkół, świetlic, remiz strażackich i zlewni mleka.

Na zew partii stanęło tysiące chłopów i pod przewodnictwem organizacji partyjnych, kół ZSL, kółek rolniczych, ZMW i FJN podjęło setki wartościowych zobowiązań. I tak w jednym tylko małym pow. dąbrowskim zanotowano już 51 czynów chłopskich podjętych na cześć III Zjazdu. Rozpoczęto budowę lub zbiórkę środków na 9 szkół. Wartość tych właśnie zobowiązań szacuje się na 450 tys.

W pow. białostockim chłopi i robotnicy PGR podjęli łącznie 224 zobowiązania. 23 zobowiązań dotyczy budowy szkół, a wartość tych zobowiązań oblicza się na milion 360 tys. zł. 7 świetlic wybudowanych w pow. białostockim czynem społecznym na cześć III Zjazdu przyniesie 420 tys. zł oszczędności, a 4 strażackie remizy i 2 zlewnie mleka przyniosą 260 tys. zł oszczędności.

W pow. siemiatyckim chłopi i robotnicy rolni PGR podjęli 167 zobowiązań na cześć III Zjazdu partii. I tak 13 zobowiązań dotyczy budowy i remontów szkół, 5 zobowiązań dotyczy budowy świetlic gromadzkich oraz buduje się tam czynem społecznym 3 strażackie remizy i 10 zlewni mleka.

Mieszkańcy wsi pow. monieckiego podjęli 118 zobowiązań. Wartość zobowiązań budowy całkowitej lub przy pomocy państwa 31 budynków szkolnych szacuje się na 2 mln 150 tys. zł. 5 wiejskich świetlic i tyleż strażackich remiz wybudowanych w pow. monieckim, społecznym czynem chłopów na cześć III Zjazdu partii, przyniesie 700 tys. zł oszczędności.

Podobnie można pisać o każdym bez wyjątku powiecie województwa białostockiego. I chociaż wykonanie zobowiązań to sprawa honoru tych, którzy je podjęli, warto jednak zorganizować kontrolę realizacji zobowiązań. I bez „lipy", tak jak jest naprawdę, ocenić każdy chłopski czyn. Nie chodzi przecież o liczbowe efekty na papierze, a chodzi o to, by faktycznie stanęły wybudowane w czynie społecznym wspomniane szkoły, świetlice, remizy i zlewnie mleka. (lk)

JUTRO w „Gazecie Białostockiej"

ANKIETA
pod hasłem
„Milion rąk do budowy 1000 szkół"
z zaproszeniem Czytelników do udziału w niej

ARTYKUŁY
— z rubryki „Problemy i dyskusje": — „Napiętnowana" — Ireny Radlińskiej
— „Plastyka naprawdę dla mas" — Krystyny Sołonowicz

„MODA, MODA..."
— fotoreportaż z pokazu zorganizowanego przez WDK i salon mody „Ewa"

„REKLAMA TELEWIZJI"
— fotoreportaż z nowootwartego sklepu radiowo-telewizyjnego

POWIEŚĆ
— „Dziwna historia" K. Wanda.

Przemówienie końcowe N. Chruszczowa

Ciąg dalszy ze str. 1

nego. Dlatego też kraje socjalistyczne nawiązały z takimi państwami dobre, przyjazne stosunki oraz normalne kontakty ekonomiczne. Wspólnie występujemy w walce o pokój i bezpieczeństwo narodów, o zakaz broni atomowej i wodorowej, przeciwko kolonizatorskiej polityce imperialistów.

Jednym z najważniejszych wniosków wypływających z analizy dzisiejszego układu sił w świecie — powiedział Chruszczow — jest to, że **większość krajów kolonialnych i półkolonialnych, które do niedawna stanowiły rezerwy i zaplecze imperializmu, przestało być takimi rezerwami i zapleczem.** Ponadto należy uwzględnić, że masy pracujące w krajach kapitalistycznych — klasa robotnicza, chłopstwo pracujące, znaczna część inteligencji — wszelkimi siłami dążą do zachowania pokoju i walczą o poprawę warunków życia. Małe te z sprobą katostosunkowują się do pokojowej polityki krajów socjalistycznych.

W krajach kapitalistycznych — mówił Chruszczow — prócz partii komunistycznych działają także partie socjalistyczne i robotnicze, popierane przez część robotników i chłopów. I mimo że poglądy polityczne i ideologiczne tych partii różnią się od poglądów partii marksistowsko-leninowskich, większość ich członków wypowiada się za pokojem.

— W kwestiach tych — podkreślił mówca — nasze wysiłki mogą się łączyć. A więc imperialiści nie mogą mieć oparcia w szerokich masach ludzi pracy w krajach kapitalistycznych, wśród ludzi, którzy żywotnie są zainteresowani w zachowaniu i utrwaleniu pokoju.

Chruszczow podkreślił, że Związek Radziecki konsekwentnie i wytrwale prowadził i będzie prowadzić pokojową politykę zagraniczną. Urzeczywistnienie planu 7-letniego odegra ogromną rolę w rozwiązaniu podstawowego problemu współczesnej epoki utrzymania pokoju powszechnego.

Chcemy — powiedział mówca — współzawodniczyć z krajami kapitalistycznymi na polu pokojowej pracy, współzawodnictwo w rozwoju sił wytwórczych i potencjału ekonomicznego kraju, w podnoszeniu materialnego i kulturalnego poziomu życia ludności. Chcemy, aby każdy kraj w toku tej rywalizacji zademonstrował swoje siły gospodarcze i duchowe.

Uważamy, że ten ustrój społeczny, który daje ludności więcej dóbr materialnych, ustrój który zapewnia jej nieograniczone możliwości rozwoju duchowego— jest ustrojem postępowym i że do niego należy przyszłość.

Sądzę, że czas już, by stratedzy amerykańscy przestali opierać swe kalkulacje na złudzeniach, jakoby w razie wybuchu konfliktu wojennego terytorium Stanów Zjednoczonych mogło pozostać nietknięte. Już od dawna nie odpowiada to rzeczywistości, lecz stanowi tylko pobożne życzenie generałów amerykańskich. Przecież w istocie rzeczy Związek Radzieckiego posiada obecnie środki do zadania ciosu agresorom w każdym dowolnym punkcie kuli ziemskiej. Nie jest to tylko zwrot retoryczny, gdy mówimy, żeśmy zorganizowali seryjną produkcję międzykontynentalnych rakiet balistycznych. Mówimy zaś to nie po to, aby komukolwiek grozić, lecz po to, aby wyjaśnić rzeczywistą sytuację.

O stosunkach ZSRR - USA

Dla sprawy odprężenia międzynarodowego — stwierdził Chruszczow — znaczenie szczególnie ważne ma poprawa stosunków między USA a Związkiem Radzieckim. Nie tak dawno jeszcze między rządem Związku Radzieckiego a rządem Stanów Zjednoczonych nastąpiła wymiana dość ostrych not. Tymczasem zaczęło się ocieplenie, że chodziło o bardzo napięte problemy sytuacji międzynarodowej.

Obecnie mamy te wydarzenia poza sobą. Powinniśmy patrzeć w przyszłość, dzięki sprzyjające warunki w „zimnej wojnie" przeciwko krajom kapitalistycznym.

W ten sposób — powiedział Chruszczow — określone koła w USA chcą sprowadzić do zera pewną odwilż w stosunkach między naszymi krajami, do której doszło w ostatnich czasach, zwłaszcza w związku z dobrym przyjęciem zgotowanym w USA A. I. Mikojanowi.

Amerykańscy wojskowi i politycy często oświadczają, że Stany Zjednoczone mają bardziej korzystne pod względem militarnym warunki aniżeli Związek Radziecki, ponieważ na terytorium krajów europejskich i azjatyckich rozporządzają całą siecią baz wojskowych, które można wykorzystać dla zadania ciosu naszemu krajowi, podczas gdy Związek Radziecki ma, według ich słów, jeszcze mało rakiet międzykontynentalnych. Dlatego też wojna nie jest rzekomo tak bardzo wielką groźbą dla Stanów Zjednoczonych. Np. minister obrony USA McElroy oznajmił w tych dniach, że Stany Zjednoczone prowadzić będą operacje bojowe z terytorium swych sojuszników, leżącego w pobliżu granic ZSRR, a że Związek Radziecki będzie musiał liczyć tylko na rakiety, które będzie mógł wystrzeliwać ze swojego terytorium.

Należy sądzić, że Anglicy, Francuzi, Niemcy, Turcy, Grecy, Włosi oraz ludność innych krajów, na których terytorium rozlokowane są amerykańskie bazy wojskowe — podkreślił Chruszczow — zastanowili się nad tym, co rokuje im taka perspektywa.

Gotowość działaczy amerykańskich do złożenia w ofierze swoich sojuszników, lekceważenie losu ludzkości w trosce o swoje ciasne interesy — to stanowisko komercyjne, to polityka handlarzy krwią, którzy gwoli wzbogacenia się gotowi są sprzedać nie tylko swych przyjaciół, lecz i własnego ojca.

Nie ma co nawet rozwodzić się nad tym, że taka polityka jest obca naszemu narodowi, naszemu państwu radzieckiemu, obca klasie robotniczej, obca ludziom stojącym na pozycjach marksizmu-leninizmu. Wytrwale walczymy o zapobieżenie groźbie wojny, o zakaz broni atomowej i wodorowej i zaprzestanie doświadczeń z tą bronią, o zawarcie na podstawach możliwie pełnym porozumienia o przyjęciu układów ze Stanami Zjednoczonymi. Anglią, Francją i innymi krajami zachodnimi we wszystkich żywotnych sprawach. Walczymy o pokój na całym świecie, ponieważ cenimy człowieka bez względu na narodowość, kolor skóry czy wyznanie. Uważamy, że byłoby zbrodnią opierać na nieszczęściach i cierpieniach jednych ludzi czy narodów pomyślność innych.

Sądzę, że czas już, by stratedzy amerykańscy przestali opierać swe kalkulacje na złudzeniach, jakoby w razie wybuchu konfliktu wojennego terytorium Stanów Zjednoczonych mogło pozostać nietknięte. Już od dawna nie odpowiada to rzeczywistości, lecz stanowi tylko pobożne życzenie generałów amerykańskich. Przecież w istocie rzeczy Związek Radziecki posiada obecnie środki do zadania ciosu agresorom w każdym dowolnym punkcie kuli ziemskiej. Nie jest to tylko zwrot retoryczny, gdy mówimy, żeśmy zorganizowali seryjną produkcję międzykontynentalnych rakiet balistycznych. Mówimy zaś to nie po to, aby komukolwiek grozić, lecz po to, aby wyjaśnić rzeczywistą sytuację.

O stosunkach ZSRR - USA

Dla sprawy odprężenia międzynarodowego — stwierdził Chruszczow — znaczenie szczególnie ważne ma poprawa stosunków między USA a Związkiem Radzieckim. Nie tak dawno jeszcze między rządem Związku Radzieckiego a rządem Stanów Zjednoczonych nastąpiła wymiana dość ostrych not. Tymczasem zaczęło się ocieplenie, że chodziło o bardzo napięte problemy sytuacji międzynarodowej.

Obecnie mamy te wydarzenia poza sobą. Powinniśmy patrzeć w przyszłość.

Poruszając problem Berlina oraz sprawę traktatu pokojowego z Niemcami Rząd radziecki czyni ze swej strony wszystko co jest w jego mocy, aby złagodzić napięcie międzynarodowe i polepszyć stosunki ze wszystkimi krajami. Wierzymy, że prezydent i inni przywódcy USA, jeżeli rzeczywiście chcą pokoju, jak o tym mówili w rozmowach z A. I. Mikojanem, uznają konieczność pokojowego współistnienia państw i na tej podstawie będą opierać swoje stosunki ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi.

W dążeniu do lepszego wzajemnego zrozumienia i ustanowienia przyjaznych stosunków między państwami ważną rolę odegrać może rozszerzenie wymiany handlowej i kulturalnej, jak również osobiste kontakty między szefami państw i działacy społecznych.

Chruszczow zaznaczył, że zachował dobre wspomnienia ze swych spotkań i rozmów z p. Eisenhowerem latem 1955 r. w Genewie. Doszedłem do wniosku — powiedział on — że chodziło p. Eisenhower jest generałem, to jednak nie należy do tych wojskowych, którzy przy rozwiązywaniu zagadnień spornych liczą tylko na armaty i chcieliby rozstrzygać wszystkie problemy orężem. Odwiedzał on nieraz, że stara się nie dopuścić do wojny. Cenimy to i żywimy nadzieję, że jego oświadczenia znajdą wyraz w konkretnych czynach.

Podróż towarzysza Mikojana do USA dawała podstawy do nadziei na dalszą „odwilż" w stosunkach między naszymi krajami, na rozwój kontaktów i stosunków.

Widocznie niektórym politykom to się nie podoba i dlatego czyni się próby osłabienia pozytywnego wpływu, jaki wywarła podróż towarzysza Mikojana na opinię społeczną USA.

Mówiąc o deklaracji Eisenhowera na konferencji prasowej z dnia 28 stycznia, iż wykluczona jest podróż Chruszczowa do USA, analogiczna do tej, jaką odbył Mikojan, Chruszczow zauważył:

Oto zaiste zupełnie nieoczekiwany wniosek. Wygląda to jak coś w rodzaju dyskryminacji. Jeden może korzystać z praw, które wszystkim przysługują, innego pozbawia się tych praw.

Chciałbym, by dobrze mnie zrozumiano, nie zamierzam najmniejszej prosić o wizę w celu odbycia takiej podróży. Mamy wiele spraw do załatwienia. Poza tym otrzymuję bardzo dużo zaproszeń i z trudem znajduję czas, aby z nich skorzystać. Tak więc nie chodzi o pragnienie wyjazdu do USA, chodzi o co innego — o prawa człowieka. Nie rozumiem, za jakiej to przewinienia prezydent nie zdobawia mnie możliwości korzystania z tego, z czego korzystają inni uzyskujący prawo odwiedzenia tego kraju.

Co do ludzi radzieckich, to my inaczej traktujemy takie kwestie. Jesteśmy radzi, kiedy przyjeżdżają do nas z innych krajów i politycy i turyści. Gdyby zaś p. prezydent postanowił przyjechać do naszego kraju, zostałby powitany ze szczerą gościnnością zarówno przez naszy rząd, jak i przez naród radziecki. Może on zabrać ze sobą kogo tylko zechce — wszyscy będą mile widzianymi gośćmi. Niechaj p. prezydent obejrzy mapę Związku Radzieckiego i wybierze sobie te części naszego kraju, które chciałby odwiedzić. Nasz rząd jest rozległy i ma dużo interesujących miejsc, jest tam co zwiedzić i co zobaczyć. Taka wizyta byłaby niewątpliwie pożyteczna dla obu naszych krajów oraz spotkałaby się z aprobatą naszego USA i Związku Radzieckiego.

Kierujemy to zaproszenie nie domagając się wzajemności — dodał Chruszczow.

ZSRR gotów jest do dyskusji w sprawie Berlina i Niemiec

Chruszczow oświadczył, że jeśli oba te zagadnienia będą rozwiązane zgodnie z propozycjami radzieckimi żadna ze stron nie uzyska korzyści materialnych, natomiast powstaną warunki sprzyjające likwidacji „zimnej wojny", rozwiązaniu kwestii rozbrojenia, powstaną możliwości ustanowienia takich stosunków między państwami, które wykluczałyby wojnę jako środek rozwiązywania spornych problemów.

— Rządy powinny dać wyraz swej woli położenia kresu „zimnej wojnie". Należy przede wszystkim przejawić zrozumienie tego, że dyżemy na jednej planecie, która ma dość ograniczone rozmiary wobec współczesnego poziomu rozwoju techniki, a więc należy być ostrożnym i czynić wszystko, aby zapewnić pokojowe współistnienie. Przeglądmy jednego z podkreślił mówca — jak najszybszego zakończenia „zimnej wojny". I jeśli, panie Dulles, pan tego pragnie, gotowi jesteśmy w imię zakończenia „zimnej wojny" przyjmować „zwycięstwo" w tej niepotrzebnej wojnie. Uważajcie siebie, panowie, za „zwycięzców" tej konferencji. Ale kończcie ją jak najprędzej.

Związek Radziecki — ciągnął mówca — przejawił inicjatywę, wysuwając swój projekt traktatu pokojowego z Niemcami. O ile Stany Zjednoczone mają jakiekolwiek uwagi na temat tego projektu, lub jakiekolwiek życzenia, które miałyby znaleźć odzwierciedlenie w traktacie — nikt nie nie przeszkadza w wypowiedzeniu takich uwag. Właśnie w tym celu projektuje się zwołanie konferencji pokojowej.

Chruszczow porównał sytuację Berlina zachodniego z palącym się lontem w prochowni lub z bombą o opóźnionym zapłonie, której mechanizm łada chwila może spowodować wybuch. Po cóż więc utrzymywać taką sytuację? Czy niepiepiej zgasić lont, usunąć bombę o opóźnionym zapłonie? Trudno jest znaleźć inne rozwiązanie, które odpowiadałoby interesom obu państw niemieckich, a równocześnie nie byłoby kroku wstecz, wyrzekłoby

Wytrwałe oszczędzanie popłaca

W październiku ub. roku Powszechna Kasa Oszczędności ogłosiła konkurs dla wytrwałych. Wszyscy posiadacze książeczek oszczędnościowych, którzy w ciągu października 1958 r. złożyli na książeczkę co najmniej 300 zł i kwotę tę zachowali do 31 grudnia, brali udział w losowaniu premii. Dla zwycięzców konkursu w skali krajowej przeznaczono 240 nagród o łącznej wartości 400 tys. złotych, w tym: 3 wycieczki zagraniczne, 50 wczasów krajowych, 27 motocykli, 60 rowerów, 25 radioodbiorników, 25 „Szarotek", 50 teczek.

Na terenie naszego województwa w konkursie wzięło udział 7.738 osób. Wpłacili oni na książeczki PKO około 14 milionów złotych. W wyniku losowania pierwszą nagrodę w postaci motocykla marki „WFM" otrzymała ob. Wanda Szewczul z Białegostoku, Antoniuk Fabryczny nr 7.

A oto lista dalszych nagrodzonych osób: Włodzimierz Górolewski, Ryboły, pow. Bielsk - Podlaski — rower produkcji radzieckiej; Edward Matys — Białystok, ul. Malmeda 6 m. 27 — radio „Kaprys"; Nadzieja Kuderska, osada Orla, ul. Nowa Szosa 7 — radio „Szarotka"; Feliks Romanowski, Suwałki, ul. Kościuszki 51 i Jadwiga Cicnosz, Gołdap, ul. Partyzantów 13 — teczki skórzane; Eugenia Suproniak, Rutki Kossaki, pow. Zambrów, i Czesław Zach. Mały Płock, pow. Kolno — skierowania na wczasy krajowe.

Ponadto nagrody w postaci premii pieniężnych przyznano 9 placówkom pocztowym i przyzakładowym agencjom PKO za przeprowadzenie konkursu.

Wczoraj był tłusty czwartek. Pączki jadł każdy — dorośli i dzieci. Białostockie Zakłady Piekarnicze wypiekły z tej okazji o 2 tysiące pączków więcej niż w ciągu innych dni karnawału, a więc około 5 tysięcy. Specjalnie na tłusty czwartek wyprodukowano również około 50 kg faworków.

Na tłusty czwartek pączki przygotowały również Białostockie Zakłady Gastronomiczne.

Fot. — CAF

Pod Niewodnicą
powstanie kolonia domków jednorodzinnych

O przydział działek budowlanych ubiega się obecnie w Białymstoku około 300 osób. W tej chwili sprawa ta jest jednak bardzo trudna do zrealizowania. Wprawdzie wytypowane zostały już dzielnice, w których przewidziano budowę domków jednorodzinnych, jednak prace urbanistyczne nad planowym zagospodarowaniem tych terenów trwać będą parę miesięcy. Dzielnice te, (Skorupy, Wysoki Stoczek i Dziesięciny) nie będą mogły zaspokoić wszystkich potrzeb budownictwa indywidualnego. Dlatego też z pomocą przychodzi nam Prezydium PRN w Łapach, przekazując wolne działki w okolicy Niewodnicy.

Wolne działki w ilości 168 znajdują się również w dzielnicy Dojlidy. Są one już jednak przeznaczone na zamianę dokonywaną z racji wywłaszczenia.

O tym, że coraz bardziej rozwija się w mieście budownictwo indywidualne, świadczy wzrastająca ilość podań od osób ubiegających się o pożyczki bankowe. W tej chwili specjalna komisja zajmuje się rozdziałem 3 mln 230 tys. zł. Są to w tym roku pierwsze kredyty przeznaczone na pożyczki dla osób budujących domki jednorodzinne. Suma ta pokrywa jednak zaledwie w połowie zapotrzebowanie na kredyty budowlane.

W Białymstoku buduje się w tej chwili 201 domków indywidualnych. Ich właścicielami są przeważnie robotnicy. Większy procent pracowników umysłowych stanowią członkowie mieszkaniowych spółdzielni przyzakładowych, które budują obecnie 59 domków.

Rusza II liga siatkówki

GWARDIA
jedzie do Warszawy

W najbliższą sobotę i niedzielę rozpoczynają się mistrzowskie boje II ligi siatkówki mężczyzn. Białostocka Gwardia w składzie Marcinkowski, bracia Paczusko, Goć, Orzeszko, Strobel, Wysocki i Chomiczewski wyjeżdża na turniej do Warszawy, gdzie zmierzy się z RKS Raków (Częstochowa) i Czarnymi Wrocław. Przypominamy, że I grupę II ligi, obok naszej Gwardii, stanowią: Warszawianka Warszawa, Motor Lublin, Avia Świdnik, Stal Mielec, Cracovia Kraków, RKS Raków i Czarni Wrocław.

(ko)

Dokąd dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — „Adwokat i róże" J. Szaniawskiego, godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Kapral z Madagaskaru", film panoramiczny prod. francuskiej, godz. 12, 14, 16, 18 i 20 (od 14 lat).

„Ton" — „Ostatni strzał", prod. polskiej, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20 (od lat 18).

„TPP-R" — „Diabelski wynalazek", prod. czeskiej, godz. 16, 18 i 20 (od 16 lat).

„Roma" — „08-15" (cz. III „Kapitulacja", godz. 18.

„Kolejarz" w Starosielcach — „Trzewiczki na bruku", prod. jugosłowiańskiej, godz. 16.30 (od 7 lat).

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — czynny codziennie od godz. 10 do 22. Księgarnia — od godz. 10 do 18, oprócz niedziel i świąt.

W WOJEWÓDZTWIE

„Świat" w Wasilkowie — „Dwoje z wielkiej rzeki"

„1 Maja" w Łapach — „Żołnierz królowej Madagaskaru"

„Zorza" w Ełku — „Na zawsze"

„Millenium" w Łomży — „Porzucona"

„Październik" w Łomży — „Napiętnowani"

Suwałki — „Helena i mężczyźni"

Augustów — „Osamotniony"

Bielsk — „Dama z perłami"

Grajewo — „Wyznania hochsztaplera F. Krulla"

Olecko — „Pigułki dla Aurelii"

Zambrów — „Rose Bernd"

Hajnówka — „Kalosze szczęścia"

Sokółka — „Pożegnania"

Gołdap — „Klub kobiet"

Siemiatycze — „Popiół i diament"

Wys.-Mazow. — „Neapol miasto milionerów"

Jedwabne — „Wieczorni goście"

Kolno — „Król Maciuś I"

Ciekawsze audycje radiowe

...W PIĄTEK

6.40 Muzyka poranna; 9.30 Poranny koncert symfoniczny; 11.00 Śpiewamy pieśni i piosenki; 15.10 Swojskie melodie; 15.30 Audycja dla dzieci; 16.25 Gra Zespół Instrumentalny W. Kazaneckiego; 17.00 **Młodzieżowy Magazyn Rozmaitości; 17.25 Muzyka ludowa; 17.50 Z miast i wsi województwa;** 18.05 Piosenki francuskie; 18.35 Muzyka i aktualności; 19.30 Transmisja koncertu symfonicznego z sali Filharmonii Narodowej; 21.45 Polski Uniwersytet Radiowy; 23.35 Muzyka taneczna.

SPÓŁDZIELNIA PRACY ROBÓT INSTALACJI SANITARNYCH w BIAŁYMSTOKU

ul. Plutonowa, barak nr 1 tel. 28-73, 28-06

zawiadamia

że przyjmuje jeszcze na rok 1959 zlecenia na wykonanie wszelkich prac z zakresu

robót wodno-kanalizacyjnych

centralnego ogrzewania

wentylacji

oraz

robót drogowych

zarówno od instytucji państwowych, uspołecznionych jak i od osób prywatnych.

Gwarantujemy terminowość i wysoką jakość wykonanych robót. Spółdzielnia prowadzi roboty na terenie całego województwa. k 138-0

PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ

Wydział Budżetowo-Gospodarczy w Białymstoku,

ul. Mickiewicza 3

ogłasza

Przetarg nieograniczony

na dwa samochody osobowe marki „Pobieda" i dwa samochody ciężarowe, marki „Renault" i „Chevrolet" do 2,5 tony.

Cena wywoławcza każdego samochodu 30.000 złotych.

Przetarg odbędzie się na podwórzu posesji Prezydium WRN przy ul. Mickiewicza 5 w następujących terminach:

I — w dniu 14 lutego 1959 r. o godz. 10.00
II — w dniu 28 lutego 1959 r. o godz. 10.00
III — w dniu 14 marca 1959 r. o godz. 10.00

Samochody można oglądać tamże w dni powszednie od godziny 8.00 do 14.00. W przetargu na samochody osobowe mogą brać udział instytucje i osoby prywatne.

Na samochody ciężarowe udział w przetargu mogą brać instytucje i osoby prywatne, które posiadają koncesje na przewóz towarów.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej samochodu należy wpłacić gotówką do kasy Wydziału Budżetowo-Gospodarczego Prezydium WRN przy ul. Mickiewicza 3, pokój Nr 10, najpóźniej w przeddzień przetargu. k 160-1

DYREKCJA OKRĘGU POCZTY I TELEKOMUNIKACJI W OLSZTYNIE

organizuje

licytację radioodbiorników

wycofanych z eksploatacji

Licytacja odbędzie się w dniu 9 lutego 1959 r. o godz. 10.00 w pomieszczeniach magazynów łączności w Białymstoku, przy ul. Szosa Wschodnia nr 116, pokój nr 16. k 141-0

Rada i Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Augustowie powiadamia swoich członków ażeby zgłaszali się do biura Gminnej Spółdzielni w celu uregulowania spraw członkowskich w terminie do dnia 31 marca 1959 r. Członkowie, którzy nie dopełnią powyższych formalności w oznaczonym terminie, nie będą uczestniczyć w podziale dywidendy za rok 1958, a udziały ich zostaną przeksięgowane na fundusz zasobowy Spółdzielni.

Rada i Zarząd GS
w Augustowie

k 150-0

Ogłoszenia Drobne

Praca

Potrzebna pomoc do dziecka. Zgłaszać się: Lipowa 16 m. 87. g 265-1

Potrzebna pomoc do dziecka, Białystok, ul. J. Marchlewskiego 16, Eugenia Marciszewska. g 267-1

Lokale

Zamienię mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, łazienka w Kaliszu na podobne lub mniejsze w Białymstoku w nowym budownictwie. Wiadomość: Białystok, Malmeda 6 m. 21, tel. 22-66. g 268-1

Sprzedaż

Sprzedam lub wydzierżawię kiosk. Wiadomość w kiosku obok hal targowych. Niczyporska. g 266-1

Maszynę do produkcji wełny drzewnej różnych gatunków. Zdolność produkcyjna 2000 kg na 8 rg. Cena 65.000 zł — sprzeda „Weldrzew" Poznań, Gwardii Ludowej 43/25. p 230-1

Pianino krzyżowe prod. niemieckiej (piękny ton) okazyjnie sprzedam. Wiadomość: tel. 46-54. godz. 10—12. g 272-1

WFM nowy sprzedam. Białystok. Starobojarska 23 m. 1. g 273-1

Samochód osobowy „Moskwicz" typ 400, stan b. dobry — sprzedam. Białystok, Sienkiewicza 26 m. 51. g 274-1

Kupno

Kupię motocykl M-72 z przyczepą, nowy lub mało używany w dobrym stanie. Adres w Biurze Ogłoszeń. g 260-1

Kupię dobre krzyżowe pianino. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, Wesołowskiego. g 269-1

Zguby

Unieważniam pieczątkę o treści: „GS Augustów PSP nr 2". I 158-1

Zgubiono dyplom mistrzowski nr 3340/59, wydany przez Izbę Rzemieślniczą w Białymstoku, na nazwisko Mieczysław Dryl. g 271-1

Zgubiono kwit wydany przez Komis nr 4413 dnia 26. VIII. 1958 r. na sumę 506 zł, na nazwisko Wanda Piekarska. g 276-1

Zgubiono legitymację szkolną nr 37 na nazwisko Danuta Ludwiczak, wydaną przez Technikum Przemysłu Mleczarskiego w Białymstoku. g 275-1

Różne

Podaje się do wiadomości, że na terenie Augustowa została znaleziona pewna suma pieniędzy. Poszkodowany proszony jest o zgłoszenie się do Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Augustowie po odbiór wyw. pieniędzy, które znajdują się w KP MO Augustów. p 262-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Agronomów do klasyfikacji gruntów zatrudni Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku, ul. Mickiewicza nr 5.

Od kandydatów wymaga się ukończenia wyższych studiów rolniczych oraz rocznego okresu pracy w rolnictwie. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Termin zgłoszeń do dnia 15. II. 1959 r. k 157-0

Inżyniera budowlanego z długoletnią praktyką na stanowisko kierownika działu inwestycji — zatrudni od zaraz Rejon Przemysłu Leśnego w Białymstoku, ul. Lipowa 51.

Warunki pracy do omówienia na miejscu. k 150-0

PGR Kolniszki, poczta Gołdap, stacja Górne, pow. Gołdap, zatrudni od zaraz: 1) starszego oborowego do obsługi 80 krów dojnych z własną obsługą, 2) stelmacha z własnymi narzędziami, 3) 4 fornali co najmniej dwóch do pracy, 4) chlewmistrza z pomocnikiem.

Wynagrodzenie wg UZP, mieszkanie z pewnymi, sklep, światło na miejscu. k 162-0

Bial. Zakł. Graf. B-3

267

Rozmowa z dubeltem coraz bardziej absorbuje załogę rakiety. Z odpowiedzi dubelta, na zadawane liczne i wszechstronne pytania, ludzie dowiadują się, że na Edenie stworzony był plan rekonstrukcji biologicznej, w rezultacie którego na świat poczęły przychodzić istoty niedorozwinięte psychicznie.

— W ten sposób zbliżamy się do jego języka — nastawał Fizyk.

— Proszę cię, możemy spróbować.

Cybernetyk przerzucił wtyczki. Koordynator spojrzał na dubelta, który leżał teraz z zamkniętymi oczami. Doktor podszedł do niego, badał go chwilę i wrócił, nic nie mówiąc, na swoje miejsce.

Koordynator powiedział do mikrofonu:

— Na południe od tego miejsca — tutaj — jest dolina. Tam — wielkie budynki, w budynkach — szkielety dookoła, w ziemi — groby. Co to jest?

— Czekaj, groby nic nie znaczą.

Cybernetyk przyciągnął do siebie giętkie ramię mikrofonu.

— Na południu — konstrukcja architektoniczna, przy niej, w otworach ziemi, martwe ciała. Martwe dubelty. Co to znaczy?

Tym razem Kalkulator dłuższy czas wymieniał zgrzytliwe dźwięki z dubeltem. Zauważyli, że po raz pierwszy maszyna jakby sama od siebie zdawała się pytać o coś jeszcze raz, na koniec ku nim głośnik oświadczył monotonnie:

— Dubelt praca fizyczna nie. Pauza. Organ elektryczny praca tak, ale akceleroinwolucja degeneracja nadużycie. Pauza. Południe to egzemplifikacja prokrustyki samosterowanej pauza. Biosocjozwarcie antyśmierć pauza.

268

Izolacja społeczna nie siła nie przymus pauza. Dobrowolność pauza. Mikroadaptacja grupy centrosamociąg produkcja tak nie pauza.

— Masz teraz — Cybernetyk spojrzał gniewnie na Fizyka. — „Centrosamociąg", „antyśmierć", „biosocjozwarcie". Mówiłem ci, zrób z tym coś teraz.

— Powoli — powiedział Fizyk. To ma coś wspólnego z pracą przymusową.

— Nieprawda. Powiedział „nie siła, nie przymus", „Dobrowolność".

— No, to jeszcze raz spytamy — Fizyk przyciągnął do siebie mikrofon.

— Niezrozumiałe — powiedział. — Powiedz — bardzo prosto — co jest na południu w dolinie? Kolonia? Grupa karna? Izolacja? Produkcja? Jaka produkcja? Kto produkuje? Co? I po co? W jakim celu?

Kalkulator znowu porozumiewał się z dubeltem — trwało to chyba pięć minut, zanim się odezwał:

— Izolomikrogrupa dobrowolność interoadhezja przymus nie. Pauza. Każdy dubelt przeciwgra izolomikrogrupa... Pauza. Relacja główna samociąg centripetalny pauza. Spoiwo gniewiść pauza. Kto wina ten kara. Pauza. Kto kara ten izolomikrogrupa dobrowolność pauza. Co to jest izolomikrogrupa? Pauza. Interrelacje zwrotne polindywidualne sprzężenie gniewiść samocel gniewiść samocel pauza. Cyrkulacja socjopsycho wewnętrzna antyśmierć pauza.

— Czekajcie! — krzyknął Cybernetyk, widząc, że inni poruszają się niespokojnie — co to znaczy „samocel"? Jaki cel?

— Samocal... enie — wybełkotał Kalkulator, który tym razem wcale nie zwrócił się do dubelta.

— A! Instynkt samozachowawczy! — krzyknął Fizyk, a Kalkulator oświadczył pospiesznie:

— Instynkt samozachowawczy. Tak. Tak.

— Czy chcesz powiedzieć, że rozumiesz, co on mówił? — poderwał się z miejsca Inżynier.

— Nie wiem, czy rozumiem, ale domyślam się — chodzi o jakieś odnogi ich systemu kar. To widać jakieś mikrospołeczności, grupy autonomiczne, które, by tak rzec, nawzajem trzymają się w szachu.

(Ciąg dalszy nastąpi)